

Sygn. akt I. Ca 468/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 6 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Domańska

Sędziowie: SO Krzysztof Deryło i SO Marek Nowak (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Otylia Rękas-Sieradzka

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2017 r. w Tarnobrzegu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

o **zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Stalowej Woli z dnia 29 sierpnia 2016 r. sygn. akt I C 731/15

I. **oddala** apelację,

II. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Krzysztof Deryło Ewa Domańska Marek Nowak

Sygn. akt I Ca 468/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 kwietnia 2017 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Stalowej Woli uwzględniając częściowo żądanie pozwu zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki A. K. tytułem odszkodowania kwotę 689,36 zł oraz tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000 zł (obie kwoty z ustawowymi odsetkami od 16 września 2013 r.), oddalił powództwo w pozostałej części (powód dochodził odsetek od dnia 28 lutego 2013 r.) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów procesu w kwocie 5.107,54 zł i obciążył pozwanego brakującymi kosztami sądowymi w kwocie 785 zł.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje.

Wyrokiem z dnia 24 września 2014 roku sygn. akt I C 516/13 Sąd Rejonowy w Stalowej Woli zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 15 889,36 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2013 roku oraz kosztami procesu. Na skutek apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu wyrokiem z dnia 9 lipca 2015 roku sygnatura akt I Ca 35/15 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Stalowej Woli do ponownego rozpoznania pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach procesu apelacyjnego.

Powódka A. K. będąc studentką studiów stacjonarnych w okresie od 14 lutego 2012 roku do 15 lutego 2013 roku korzystała z urlopu udzielonego przez prodziekana (...) M. S. Wydział Filozofii i Socjologii z powodu problemów zdrowotnych (legitymacja studencka k. 36-37 karta urlopową karta 23). Powódka była wówczas mieszkańcem Domu Studenckiego przy ulicy (...) w L. (k. 38). Powódka w dniu 14 lutego 2012 r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu i przewieziona została do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego /Izby Przyjęć (...) Publicznego Szpitala (...) w L., gdzie zgłaszała ból kręgosłupa C (karta informacyjna k.261-265) W Pracowni Rentgenodiagnostyki ZOZ MSWiA w L. wykonano w dniu 14.02.2015 r. badanie Rtg kręgosłupa szyjnego, które nie wykazało uchwytanych zmian urazowych, natomiast stwierdzono zniesienie lordozy kręgosłupa szyjnego (Rtg k.255). Powódka od 17 lutego 2012 r. do 29 czerwca 2012 r. leczona była w (...) Sp. z o.o. w L. z powodu utrzymujących się dolegliwości bólowych kręgosłupa L-S, zawrotów głowy po wysiłku. Zażywała leki i nosiła kołnierz ortopedyczny (historia choroby k. 256-257). Od dnia 21 lutego 2012 r. powódka leczyła się również w Poradni Neurologicznej w/w Centrum Medycznego (historia choroby k.258-259). Leczenie zakończono do dnia 29.06.2012 r.(zaświadczenie lekarskie z dnia 29.06.2012 r. k.260). W dniu 17 października 2012 roku o godzinie 10.45 na ulicy (...) doszło do kolizji. K. K. napisał oświadczenie, że był winny kolizji, jego samochód O. (...) numer rejestracyjny (...) podczas cofania uderzył w F. (...), którym kierował K. Ś. (oświadczenie k.6). Powódka w dacie kolizji była pasażerem F.. Powódka przebywała w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) w S. w dniu 17 października 2012 roku z rozpoznaniem skręcenia kręgosłupa szyjnego. Po zaopatrzeniu wypisana została do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej oraz kołnierza ortopedycznego i zażywania leku (karta informacyjna karta 15). Kołnierz ortopedyczny powódka nabyła w dniu 18 października 2012 roku i zapłaciła 40 zł (faktura VAT nr 02106/12 karta 29). W dniu 19 października 2012 roku powódka zakupiła przepisane jej leki, za które zapłaciła 34 zł 36 gr (faktura VAT nr 1343/2012 karta 30). W poradni w S. powódka dowiedziała się, że trzeba czekać 4-5 miesięcy na przyjęcie przez ortopedę. Wobec tego wspólnie z narzeczonym K. Ś. postanowili, że poszukają prywatnej przychodni i tak trafili do przychodni doktora G. w S.. Lekarz stwierdził, że zdjęcia rentgenowskie są niewystarczające i powiedział, że powinni umówić się na badanie rezonansem magnetycznym. Znowu pojawił się problem czy czekać kilka miesięcy na bezpłatne badanie z Narodowego Funduszu Zdrowia, czy w ciągu kilku dni wykonać badanie prywatne. Ponieważ powódka skarżyła się na bóle i miała problemy z równowagą, postanowili wydać około 400 zł na badanie rezonansem prywatnie. Po zapoznaniu się z wynikami tego badania doktor G. stwierdził, że powódka powinna zostać przyjęta na oddział szpitalny. W leczeniu szpitalnym powódka wystąpiła poprawa, ponieważ powódka skarżyła się mniej na bóle szyi. Jednak nadal przyjmowała leki przeciwbólowe, które przestały działać. Przez problemy z równowagą, powódka na uczelni spadła ze schodów i miała problemy z kolanem. Miała przeprowadzoną operację artroskopii kolana i podlega rehabilitacji. Przed wypadkiem powódka nie miała żadnych problemów zdrowotnych, w szczególności jeżeli chodzi o szyję, kręgosłup (zeznania świadka K. Ś. karta 111). W okresie od 21 listopada 2012 roku powódka korzystała z pomocy psychologa z powodu nasilonych stanów lękowo-nerwicowych, które wystąpiły po wypadkach komunikacyjnych. Miała problemy ze spaniem, łaknieniem, miała zawroty głowy, trudności w koncentracji uwagi, przeżywała ogólne przygnębienie i lęki. Stan psychiczny w jakim się znajdowała utrudniał jej codzienne funkcjonowanie oraz wykonywanie pracy zawodowej. Powódka odbyła 7 sesji terapeutycznych w Centrum (...) w S., a koszty leczenia wyniósł 420 zł (informacja z dnia 15.05.2013 roku karta 24, rachunek Nr (...) /2013i paragon fiskalny z dnia 17.05.2013 r. k. 27). Objawy chorobowe u powódki, jakie pojawiły się po zdarzeniu w dniu 24 lutego 2012 r. pokrywają się z objawami po zdarzeniu z 17 października 2012 r., różnią się one jedynie stopniem nasilenia, ponieważ kolejny wypadek, w którym uczestniczyła powódka dwukrotnie pogłębił i zaostrzył przeżycia psychologiczno- psychiczne w postaci stanów lękowo-nerwicowych. Oprócz dolegliwości somatycznych powódka miała trudności z koncentracją uwagi, przeżywała ogólne przygnębienie i lęk, a stan psychiczny w jakim się znajdowała utrudniał jej funkcjonowanie oraz wykonywanie pracy zawodowej. Dlatego dopiero po zdarzeniu z 17 października zwróciła się o pomoc psychologiczną, co uzasadniał w pełni jej aktualny stan funkcjonowania psycho- emocjonalnego, który nie pozwalał czekać na pomoc refundowaną w jednostkach służby zdrowia ze środków NFZ (opinia sądu psychologiczna uzupełniająca biegłego H. M. z dnia 25.05.2016 r. (k.308-309). W dniu 3 grudnia 2012 roku u powódki wykonano badanie MR w Pracowni Rezonansu Magnetycznego w S.. W opisie badania wskazano „trzon Th 1 o nieco obniżonej wysokości w części przedniej, z niewielkim obniżeniem przednio- górnej krawędzi - zmiany po przebytym niewielkim złamaniu kompresyjnym?” (wynik badania k.18). Ponadto u powódki wykonano badanie MR odcinka C,

gdzie stwierdzono niewielkie boczne uwypuklenie tarcz międzykręgowych na poziomach C3-C6 (wynik badania k.19). W dniach od 9 stycznia 2013 roku do 15 stycznia 2013 roku powódka przebywała na Oddziale Reumatologicznym (...). Rozpoznano u powódki złamanie kręgu Th 1 oraz uraz korzeni nerwowych nerwu odcinka szyjnego rdzenia kręgowego. Powódka wykonywała ćwiczenia w wodzie, zlecono jej laser na kręgosłup C, tonolizę na kręgosłup C, pole magnetyczne na kręgosłup Th, masaż wirowy całkowity, ultradźwięki na kolano prawe, ćwiczenia czynno- bierne kończyn górnych i kończyn dolnych, ćwiczenia w odciążeniu stawów barkowych. Powódka przyjęta została do szpitala z powodu ostrych dolegliwości bólowych w odcinku szyjnym, piersiowym kręgosłupa, stawów barkowych, cierpięcia palców rąk, zawrotów głowy. Dolegliwości wystąpiły w październiku 2012 roku na skutek urazu kręgosłupa podczas wypadku samochodowego. Po zastosowanym leczeniu uzyskano złagodzenie dolegliwości bólowych, zwiększenie ruchomości w stawie barkowym i w odcinku szyjnym kręgosłupa a pacjentka wypisana została do domu w stanie ogólnym dobrym (karta informacyjna kasta 16 - 17). Za korzystanie z porady lekarskiej w dniu 10 stycznia 2013 roku powódka zapłaciła w tej poradni 100 zł (faktura VAT (...) karta 26). W dniach od 12 lutego do 25 lutego 2013 roku powódka korzystała z 10 zabiegów w Gabinetcie (...) Leczniczej (...) M. K. w P., w postaci jonoforezy z żelazem fastum (informacja do lekarza kierującego karta 21). Pismem z dnia 22 lutego 2013 roku (...) S.A. poinformowało pełnomocnika powódki, że nie znajduje podstaw do zaspokojenia zgłoszonych przez nią roszczeń, ponieważ wskazane w dokumentacji z udzielania pierwszej pomocy obrażenia ciała w postaci urazu kręgosłupa szyjnego w świetle braku kontynuacji dalszego leczenia nie dają podstaw do stwierdzenia, że doszło do rozstroju zdrowia u poszkodowanego (karta 9). W dniu 19 listopada 2013 roku prodziekan (...) w L. udzielił powódce dalszego urlopu dni od dnia 14 lutego 2013 roku 14 lutego 2014 roku z powodu problemów zdrowotnych (karta urlopową karta 110). Wyniki badań psychologicznych wykazały u powódki rozległe zaburzenia osobowości w postaci obniżonego nastroju, niestabilności psycho- emocjonalnej, podwyższonej drażliwości, ogólnie obniżonej dojrzałości psycho- emocjonalnej oraz skłonności do nieadekwatnych sposobów zachowania się, które mogą być niezrozumiałe dla otoczenia. Wyniki te wskazują na to, że zasadniczym podłożem tych zaburzeń są rozliczne deficyty emocjonalne nabyte przez powódkę we wczesnym dzieciństwie. W ocenie biegłego psychologa ich uwarunkowanie może mieć jedynie bardziej pośredni związek ze zdarzeniem, którego skutkiem były rozliczne dolegliwości somatyczne i towarzyszące im negatywne przeżycia emocjonalne. Z badań wynika, że jedyną pozostałością doznanej przez powódkę urazu, jest nadwrażliwość emocjonalna, bardzo silna koncentracja na stanie zdrowia, obniżony próg odporności na stres i zwiększona drażliwość, które to i tak w procesie leczenia jak i rehabilitacji w różnym stopniu się nasilały i utrudniały jej prawidłowe funkcjonowanie w życiu codziennym. Dlatego powódka odczuwa ogromną potrzebę pomocy i wsparcia psychologicznego ze strony psychologa prowadzącego terapię. W świetle wyników badań takie działanie było w pełni zasadne a wydatkowane pieniądze na ten cel były konieczne. Dzięki temu powódka odzyskała stanu względnej równowagi psycho- emocjonalnej, a występujące w jej osobowości lęki przed jazdą samochodem prawie ustąpiły. Powódka wymaga dalszej terapii psychologicznej przez okres co najmniej jednego roku z częstotliwością raz w tygodniu, a szacowany koszt takiej terapii to około 5 000 zł (opinia biegłego sądowego psychologa Klinicznego H. M. z dnia 20 stycznia 2014 roku karta 122 -125). Jedna godzina terapii w gabinecie psychologicznym psychologa posiadającego pełne kwalifikacje do prowadzenia terapii psychologicznej kosztuje 60 zł. W początkowym etapie terapii powódki tygodniowa godzinna sesja nie była dla powódki wystarczająca. Wskazane były dwugodzinne sesje czyli tygodniowy koszt terapii psychologicznej powódki wynosiłby 120 zł. W miarę postępów w leczeniu ulegał on będzie zmianie i sprowadza się do jednej godziny sesji, czyli wynosił będzie 60 zł tygodniowo. Obliczony przez biegłego całkowity roczny koszt terapii wyniósłby 6 1240 zł czyli 52 tygodnie razy 120 zł. Od powódki zależy będzie jaki ośrodek sobie wybierze do prowadzenia tego typu terapii, jest możliwe prowadzenie terapii w ramach świadczeń gwarantowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia w (opinia uzupełniająca biegłego sądowego H. M. z dnia 10 maja 2014 roku karta 152). Na dzień 24 września 2014 roku powódka była w dalszym ciągu na zwolnieniu lekarskim z powodu problemów z kręgosłupem i poronieniami. Lekarz stwierdził, że poronienia są skutkiem zażywania leków przeciwbólowych. Powódka jest uczulona na tramal, co oznacza że nie może zażywać większości leków przeciwbólowych, a te które zażywa musi zmieniać. Prawdopodobnie zrezygnuje ze studiów, bo nie otrzymała dalszego urlopu zdrowotnego. Powódka miała zalecone przez psychologa leczenie farmakologiczne u psychiatry, ale bała się go. Powódka jeździ samochodem tylko w miejscu swojego zamieszkania na krótkie odległości, a jeżeli ma jechać w dalszą trasę, to zawsze jedzie z kimś. Ma problemy z zaśnięciem i bierze leki nasenne typu relanium i nawet po lekach przeciwbólowych nie była w stanie powódka wysiedzieć na zajęciach studenckich przez 1,5 godziny. Do chwili obecnej nie może podnosić cięższych przedmiotów (zeznania powódki karta 180).

W wyniku wypadku doznanego w dniu 14 lutego 2012 roku powódka doznała kompresyjnego złamania kręgu (...) oraz dystorsji kręgosłupa szyjnego w mechanizmie forsownej fleksji z rozwojem wtórnej dyskopatii odcinka szyjnego kręgosłupa. Uraz z października 2012 r. spowodował rozwój zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego i piersiowego na podłożu wcześniej istniejących zmian pourazowych z lutego 2012 r. (opinia sądowo- lekarska biegłego sądowego ortopedy traumatologa W. P. z dnia 1 marca 2016 r. (k.291-292). Na dzień 14 kwietnia 2014 r. u powódki występowały niewielkie ograniczenia ruchów kręgosłupa szyjnego, bez objawu osiowego i objawów rozciągowych oraz występowało osłabienie siły globalnej prawej kończyny górnej. (...) powódki w Poradni ortopedycznej zakończono w grudniu 2013 roku po dziesięciu miesiącach od urazu. Powódka po trzech miesiącach powróciła do pracy, nadal pozostaje pod kontrolą ortopedyczną oraz okresowo stosuje farmakoterapię objawową i rehabilitację doraźną, przeciwbólową. W trakcie leczenia powódki nie wystąpiły powikłania (opinia sądowo lekarska biegłego lekarza ortopedy traumatologa W. P. z dnia 14 kwietnia 2014 k.140).

Art. 445 kc stanowi, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (czyli w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z treścią art. 436 kc w związku z art. 435 kc odpowiedzialność taką ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Odpowiedzialność posiadacza pojazdu oparta jest na zasadzie ryzyka, a jedyną podstawą uchylenia się od odpowiedzialności jest wykazanie, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, wyłącznej winy poszkodowanego lub wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz odpowiedzialności nie ponosi. Bezsporne jest, że odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego na podstawie art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jest objęta systemem obowiązkowego ubezpieczenia, a ochrona ta obejmuje każdą osobę, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie jego ubezpieczenia wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu. Zgodnie z art. 19 cyt. ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowej odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia odszkodowawczego bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Takie żądanie powódka zgłosił wobec pozwanego (...) Towarzystwo (...), które nie kwestionowało zasadności swojej odpowiedzialności wobec powoda za skutki wypadku jakiego A. K. doznała w dniu 17 października 2012 r. Zakres długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, jej leczenie i rehabilitacja, doznane w związku z tym dolegliwości bólowe i emocjonalne zostały wykazane zgromadzoną w sprawie dokumentacją lekarską, opiniami biegłych sądowych, zeznaniami powódki i świadka K. Ś.. Jak wynika z materiału dowodowego powódka doznała poważnego urazu kręgosłupa szyjnego w lutym 2012 r., którego leczenie zakończono w czerwcu 2012 r. Tymczasem, nie z winy powódki doszło do innego wypadku w październiku 2012 r., którego skutkiem było nasilenie dolegliwości bólowych kręgosłupa i zaburzenie i tak już zachwianego stanu emocjonalnego nadwrażliwej powódki. Oprócz cierpień spowodowanych bezpośrednio wypadkiem jak i licznymi badaniami i zabiegami, którymi powódka została poddana w trakcie leczenia, powódka nie mogła już funkcjonować na takim poziomie jak przed wypadkiem i zmuszona była korzystać z pomocy psychologa. W tej sytuacji zadośćuczynienie w kwocie 15 000,00 zł żądane przez powódkę jest całkowicie uzasadnione i nie jest wygórowane, zważywszy na fakt doznania przez powódkę uszczerbku na zdrowiu, jej leczenie, konieczność poddania się badaniom i rehabilitacji, stres związany z wypadkiem, który zniweczył skutki leczenia po poprzednio doznanym urazie w lutym 2012 r. Z tych względów Sąd zasądził w pkt II wyroku w/w kwotę wraz z odsetkami od dnia 16 września 2013 r. tj od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu. Zasądzenie kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania z odsetkami od 28 lutego 2013 r. nie znajduje uzasadnienia, ponieważ w decyzji odmawiającej zaspokojenia roszczeń datowanej 22.02.2013 r. pozwany podał, że brak dokumentacji z kontynuacji leczenia i nie ma podstaw do stwierdzenia, że doszło do rozstroju zdrowia u poszkodowanej (k.58). Do pozwu dołączone zostały odpowiednie dokumenty, które uzasadniały żądanie odszkodowania i zadośćuczynienia. Dlatego w pkt IV wyroku oddalono powództwo w części dotyczącej zasądzenia odsetek od dnia 28 lutego 2013 r. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, a na koszty zasądzone w pkt III wyroku składa się: wynagrodzenia biegłych zamykające się kwotą 1 490,54 zł, koszty zastępstwa adwokackiego w I instancji w kwocie 2 400,00 zł, w II instancji w kwocie 1 200 zł (50 % stawki minimalnej), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, łącznie 5 107,54 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1

ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w pkt V wyroku nakazano ściągnąć od pozwanego wpis od pozwu w kwocie 785 zł, od którego powódka była zwolniona.

Powyższy wyrok pozwany zaskarżył apelacją w części zasądzonej zadośćuczynienie ponad kwotę 5.000 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa dodatkowo co do zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje zgodnie z obowiązującymi przepisami. Apelujący ewentualnie wnosił o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 kc w zw. z art. 441 § 1 kc poprzez niewłaściwą wykładnię i niezasadne przyjęcie, że zasądzona kwota jest adekwatną kwotą zadośćuczynienia. Pozwany uzasadniając swoje stanowisko odwoływał się do opinii biegłych, z których jego zdaniem wynikało, że stan fizyczny i psychiczny powódki związany jest również z wcześniejszym zdarzeniem (z lutego 2012 r.), a skutki tych wypadków pokrywają się. Obrażenia doznane przez powódkę w wypadku z października 2012 r. były niewielkie. Zaburzenia w sferze psychicznej wynikają także ze specyficznych cech powódki, tj. deficytów emocjonalnych. Poziom życia społeczeństwa nie uzasadnia zadośćuczynienia w zasądzonej wysokości.

Powódka domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania. Wskazywała na bezzasadność apelacji i trafność zaskarżonego orzeczenia. Także powódka odwoływała się do opinii biegłych podnosząc w szczególności, że negatywne skutki w sferze psychicznej po drugim zdarzeniu były znacznie silniejsze. Dodatkowo wywodziła, że w okolicznościach sprawy zasądzonych roszczenia nie sposób uznać za rażąco wygórowane, a tylko w takim wypadku możliwa byłaby ingerencja Sądu II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela wszelkie ustalenia faktyczne Sądu I-szej instancji i przyjmuje je jako własne. Sąd Rejonowy zastosował również prawidłowo przepisy prawa materialnego i w konsekwencji wydał trafne i zgodne z prawem rozstrzygnięcie.

Sąd Rejonowy prawidłowo oszacował wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, kierując się przy tym zarówno treścią art. 445 kc, jak i utrwalonymi poglądami doktryny oraz orzecznictwa.

Nie ulega wątpliwości, że powódka w stosunkowo krótkim odstępie czasu doznała dwukrotnie podobnych urazów. Konieczne było zatem rozróżnienie skutków każdego z tych zdarzeń. T.. Sąd uchylając poprzednie orzeczenie zapadłe w tej sprawie zobowiązał

Sąd Rejonowy do poczynienia właśnie takich ustaleń. Przeprowadzone dodatkowo dowody

z opinii biegłych wyjaśniły powyższą kwestię. Sąd Rejonowy prawidłowo odczytał

i zinterpretował opinie obu biegłych. O ile można się zgodzić z twierdzeniami apelacji co do stosunkowo niewielkich skutków w sferze fizycznej drugiego ze zdarzeń, to jego konsekwencje w sferze psychicznej były znacznie poważniejsze. Doszło w tym wypadku – jak określa to biegły psycholog w opinii z dnia 25 maja 2016 r. (k. 309 akt) – do znacznego nasilenia występujących już wcześniej dysfunkcji oraz pogłębienia i zaostrzenia problemów psychicznych poszkodowanej. Pewna indywidualna, osobnicza nadwrażliwość na tego rodzaju zdarzenia nie ma więc w tym wypadku zasadniczego znaczenia.

Reasumując, zmniejszenie w tym wypadku wysokości należnego powódce zadośćuczynienia do kwoty 5.000 zł – jak chce tego apelujący – pozbawiłoby zasądzonych świadczenia waloru adekwatności (odpowiedniości) o jakim mowa w art. 445 § 1 kc. Natomiast ewentualne zredukowanie zadośćuczynienia w mniejszym zakresie, nie było możliwe z uwagi na przywołany w pisemnej odpowiedzi na apelację pogląd Sądu Najwyższego, który tutaj Sąd w pełni podziela.

W tym stanie rzeczy, mając na względzie treść powołanych przepisów oraz w trybie art. 385 kpc orzeczono jak w pkt I sentencji. Jednocześnie obciążono pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego na zasadzie art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, a zasądzona tam kwota 1.200 zł stanowi 50 % minimalnej taryfowej stawki wynagrodzenia adwokackiego w tego rodzaju sprawie (pkt II sentencji).

Marek Nowak Ewa Domańska Krzysztof Deryło

ZARZĄDZENIE

1) (...)

2) (...)